

Dziś (05.09) Narodowe Czytanie

Data publikacji: 5.09.2015 12:35

Dziś (05.09) cała Polska czyta "Lalkę" Bolesława Prusa w ramach akcji Narodowe Czytanie. Na głośne czytanie w naszym regionie zaprosiła m.in. Biblioteka Miejska w Cieszynie. W tym roku cieszyński program został jednak wzbogacony i już wczoraj (04.09) przygotowano dla czytelników niespodziankę.

Akcji Narodowe Czytanie jak co roku nie może zabraknąć w Cieszynie. Dziś (05.09), tak jak i w całym kraju, po polskiej stronie Olzy trwa uliczny happening czytelniczy. Dzięki wsparciu finansowemu ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura-Interwencje 2015, program „Narodowego Czytania w Cieszynie” udało się nieco wzbogacić. Tym samym, wydarzenie to rozpoczęło się już dzień wcześniej.

Przedsmakiem spotkania z lekturą Prusa było wczorajsze (04.09) autorskie spotkanie w cieszyńskiej Bibliotece z Leszkiem Mazanem i Mieczysławem Czumą – dziennikarzami, publicystami, autorami i współautorami wielu książek.

Drodzy Państwo przybyliśmy tutaj do Was, do Cieszyna ze stołecznego, królewskiego miasta Krakowa. Z prastarej stolicy Piastów i Jagiellonów ale z kompleksami. Mamy kompleksy bo wiemy, pamiętamy, że Cieszyn też był stolicą i to stolicą cesarstwa Habsburgów. W roku 1805 Cesarz Franciszek I uciekając przed Napoleonem, zwiął z Wiednia i zatrzymał się właśnie w Cieszynie. Cieszyn, wprowadził przez kilka tygodni ale był stolicą Wielkiego Cesarstwa Habsburgów. Mamy więc kompleksy ale mamy także dla Was szacunek i uznanie. To dlatego, że właśnie dynastia Piastów cieszyńskich była dynastią, która bardzo późno opuściła scenę historyczną – tak, z dużą dawką humoru przywitał się z publicznością Mieczysław Czuma.

Goście przyjechali do cieszyńskiej Biblioteki z austriackim gadaniem. ***Daliście się wrobić*** – żartował Czuma. ***Austriackie gadanie jest to gadanie o tym, o czym tylko będziemy chcieli, a Wy musicie tego słuchać. To pojęcie ma swoje historyczne konotacje. Kiedy Austria przegrała wojnę w 1866 roku przekształciła się z monarchii absolutnej w parlamentarną. Obowiązywała wówczas pewna zasada. Kiedy poseł wychodził na trybunę sejmową i zabierał głos to nie wolno było mu przerwać. Dlatego mógł mówić o czym tylko chciał. W ten sposób blokowali opozycję. Jak nam teraz, tego u nas brakuje*** – mówił Czuma.

Do austriackiego gadania wprowadził licznie zgromadzoną publiczność zespół kameralny Amadeus Trio z koncertem wiedeńskiej muzyki salonowej.